

Sygn. akt II Ca 719/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 7 kwietnia 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Wojciech Vogt (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Barbara Mokras</b> <b>SSO Marian Raszewski</b>
<b>Protokolant:</b>	st. sekr. sąd. Jolanta Bąk

po rozpoznaniu w dniu 07/04/2016r. w Kaliszu

**na rozprawie**

sprawy z powództwa M. (...)

przeciwko A. Ś.

o zachówek

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Kaliszu

z dnia 4 listopada 2015r. sygn. akt I C 120/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO Barbara Mokras SSO Wojciech Vogt SSO Marian Raszewski

II Ca 719/15

## UZASADNIENIE

Powódka M. P. wniosła przeciwko córce A. Ś. o zasądzenie na jej rzecz kwoty 60.000 zł tytułem należnego jej zachowku po matce Z. J. zmarłej dnia 11 lutego 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy w Kaliszu wyrokiem z dnia 4 listopada 2015 r. oddalił powództwo i nie obciążył powódki kosztami postępowania. Rozstrzygnięcie swoje oparł na następujących ustaleniach:

Z. J. zmarła w dniu 11 lutego 2010r. Wcześniej przez wiele lat chorowała i wymagała stałej opieki. Opiekę tę świadczyła wnuczka A. Ś. mieszkająca na stałe z babcią od wczesnego dzieciństwa. M. P. – jedyna córka zmarłej Z. i matka pozwanej powierzyła swojej matce opiekę nad dzieckiem i jej wychowanie z uwagi na problemy małżeńskie. Stan taki trwał niezmiennie przez wiele lat i akceptowany był przez dziadków wówczas małoletniej A.. Do czasu śmierci dziadka M. J. sytuacja finansowa państwa J. była stabilna i nie dochodziło do konfliktów na tle utrzymania małoletniej. Sytuacja ta zmieniła się po roku 2002r. kiedy zmarł M. J.. Powódka ostatecznie rozwiódła się z mężem i zamieszkała osobno z córką A.. Zaczęły się problemy finansowe i wzajemne oskarżenia. Małoletnia wówczas A. zaczęła oddalać się emocjonalnie od rodziców i wzrastała w poczuciu żalu do matki. ^ako osobę najbliższą traktowała babcię, z którą była bardzo związana. Z. na ciągle nieporozumienia i konflikty w rodzinie Z. J. wystąpiła do Sądu Rodzinnego o ograniczenie władzy rodzicielskiej rodziców A. i ustanowienie rodziny zastępczej, Sąd Rejonowy w Kaliszu uwzględnił wnioski w sprawę III NSm 556/02.

Państwo J. byli właścicielami dwóch mieszkań – jednego przy ul. (...) w K., w którym mieszkali wspólnie z małoletnią A. i drugiego położonego przy ul. (...) w K.. Po śmierci M. J., Z. J. i M. P. dokonały rozporządzeń majątkowych w ten sposób, że dokonały działu spadku po M. J. i jednocześnie zniesienia współwłasności w ten sposób, że Z. J. nabyła w całości własność mieszkania przy ul. (...), a pozwana drugiego mieszkania przy ul. (...) bez wzajemnych spłat i dopłat.

Wartość pierwszego mieszkania strony ustaliły na 115.000 zł. a mieszkania przy ul. (...) na 40.000 zł. Mieszkanie powódki zostało zlicytowane z uwagi na zadłużenie (bezsporne k. 104 i dokumenty w aktach Km 1834/10).

Pozwana A. Ś. bardzo przeżyła śmierć babci, a z uwagi na trudne relacje rodzinne i brak oczekiwanego wsparcia ze strony rodziców targnęła się na własne życie.

Obecnie jest mężatką i wspólnie z mężem mieszkają w tym lokalu po babci. Pozwana pracuje z wynagrodzeniem 1.200 zł netto, mąż jest bezrobotny. Nie posiadają żadnych oszczędności.

Pismem z 14 stycznia 2015r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 60.000 zł tytułem zachowku wyznaczając termin spełnienia świadczenia do 23 stycznia 2015r. Pozwana nie spełniała żądania.

Z okoliczności sprawy wynika, że powódka nie realizowała należycie swoich obowiązków rodzicielskich, co przekłada się obecnie na relacje pomiędzy stronami. Pozwana całe życie mieszkała z babcią i była przez nią wychowywana. Babcia zabezpieczyła też jej potrzeby bytowe w przyszłości pozostawiając w spadku mieszkanie, w którym pozwana się wychowywała.

Powódka także miała zabezpieczone przez rodziców prawo do mieszkania, które utraciła na skutek swoich życiowych decyzji. W tych okolicznościach roszczenie o zachówek nie zasługuje na uwzględnienie a powództwo podlega oddaleniu.

Apelację od tego rozstrzygnięcia złożyła powódka zaskarżając wyrok w całości. Zarzuciła:

- naruszenie 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym i uznanie, że powódka nie realizowała należycie swoich obowiązków rodzicielskich względem pozwanej, co przedkłada się na relacje między stronami podczas gdy jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie do zerwania relacji pomiędzy stronami doszło dopiero gdy powódka wystąpiła z roszczeniami spadkowymi po zmarłej Z. J.;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym i nieuwzględnienie, że powódka prawidłowo spełniała swoje moralne obowiązki wobec matki Z. J. wobec matki Z. J.;

- art. 232 k.p.c w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie, że strona pozwana udowodniła dlaczego roszczenie powódki jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego

- naruszenie prawa materialnego - art. 991 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c. i art. 5 k.c.

W oparciu o te zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa w całości i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy nawet w aspekcie zgodności roszczenia z zasadami współżycia społecznego.

Nie ulega wątpliwości, że sztywność przyjętej konstrukcji ochrony osób najbliższych spadkodawcy i brak uzależnienia roszczenia o zachówek od sytuacji spadkobiercy prowadzić może do sytuacji, w której realizacja roszczenia będzie sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Należy podkreślić, że zgodność roszczenia zachowkowego z zasadami współżycia społecznego należy badać w następujących aspektach:

1. relacje spadkodawca - uprawniony do zachowku. W tym aspekcie usunięcie niezgodności aksjologicznej, która może nastąpić w konkretnej sytuacji, służy instytucja wydziedziczenia i uznania uprawnionego za niegodnego dziedziczenia (zachowku). Jeżeli nie zachodzą przyczyny z art. 928 lub 1008 k.c., należy przyjąć, że żądanie zachowku w tej relacji nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i nie może być z tego punktu widzenia kwestionowane;

2. relacja zobowiązany do zachowku – uprawniony do zachowku. W tym aspekcie istnieje możliwość oceny zgodności z zasadami współżycia społecznego dochodzenia roszczenia o zachówek (art. 5 k.c.). Ochrona przyznana w ten sposób może mieć charakter przejściowy. Nie zawsze prowadzi do pozbawienia prawa do zachowku uprawnionego. W razie zmiany okoliczności określone uprawnienia mogą być realizowane (por. Paweł Księżak, Zachówek w polskim prawie spadkowym, Warszawa 2010, s. 354). Należy przy tym pamiętać, że konieczne jest uwzględnienie charakteru wierzytelności z tytułu zachowku, okoliczności, że dłużnik otrzymał nieodpłatnie korzyść, jaką jest spadek oraz zasady odpowiedzialności za długi spadkowe.

W ramach tej relacji możliwe jest – jeżeli istnieją wątpliwości aksjologiczne, czyli istnieje możliwość niezgodności dochodzenia roszczenia z zasadami współżycia społecznego – rozważanie, czy art. 5 k.c. nie może być:

- podstawą do obniżenia zachowku ( II CKN 20/96; IV CK 215/03, glosa P. Justyńskiego, PiP 2005, nr 6, s. 111),
- podstawą zastosowania art. 320 k.p.c. mówiącego o możliwości rozłożenia na raty zasądzzonego świadczenia (III PZP 11/70 – zasada prawna, III CZP 126/06).

Sąd nie rozpoznał sprawy w tym aspekcie, który to aspekt jest bogatszy i zakresowo szerszy. Dlatego też przy ponownym rozpoznaniu należy sprawę rozpoznać uwzględniając wyżej wymienione rozważania prawne. Należy jedynie podkreślić, że w aktualnych warunkach społeczno-ekonomicznych dobrym obyczajem jest dbanie przez rodziców, aby w miarę ich możliwości, wspomóc dziecka w zdobyciu mieszkania i zapewnienia mu przez to łatwiejszego startu życiowego. Natomiast działania powódki zmierzają w odwrotnym kierunku i mogą prowadzić do pozbawienia jej dziecka – przynajmniej w części – tego podstawowego dobra, jakim jest posiadania własnego mieszkania. Działania takie w pewnych warunkach mogą więc naruszać zasady współżycia społecznego.

Sąd rozpoznający sprawę nie wyjaśnił jej również w tym aspekcie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności należało, zgodnie z art. 386 k.p.c., orzec jak w sentencji.